

## **Kultura polska. Korzenie współczesności**

W pojęciu „kultury współczesnej” tkwi znaczny ładunek metaforyzmu, a poziom uogólnienia zastosowany wobec treści sugerowanych przez ten frazeologizm przewyższa skonwencjonalizowane generalizacje językowe. Na kulturę współczesną składają się bowiem pojęcia, przedmioty, zachowania oraz wartości, których geneza wcale nie musi łączyć się z terażniejszością.

Przeszłość – jest to dziś, tylko cokolwiek dalej.  
(Cyprian Kamil Norwid)

Wiek noża czy igły sięga paleolitu, wiele zachowań etykietalnych ma proveniencję co najmniej dziewiętnastowieczną, system wartości może wywodzić się z czasów biblijnych, a słownictwo astronautyczne z drugiej połowy XX wieku. Archaiczność genezy nie zmienia faktu, że zjawiska te są nam współczesne. Charakteryzując więc kulturę polską, wypada pamiętać, że jej modelową współczesność opisać można jedynie w stosunku do modelowego tradycjonalizmu, nie tracąc z pola widzenia tych elementów przeszłości, które terażniejszość sfunkcjonalizowała i przystosowała do swoich potrzeb.

Kultura to dobro zbiorowe i zbiorowy dorobek,  
owoc twórczego i przetwórczego wysiłku pokoleń.

(Stefan Czarnowski)

Kaszanka (*Kuchnia polska*)

To przekąska podobna w kształcie do kielbasy, lecz przyrządzona z kaszy i krwi wieprzowej. Podawana jest na gorąco z bułką i musztardą. W czasach PRL najpopularniejsza potrawa, podawana w barach szybkiej obsługi, na targach, na stoiskach gastronomicznych, jak również na różnego rodzaju festynach urządzanych z okazji państwowych świąt. Na Śląsku występuje jako „krupniok”. Są pewne różnice w przygotowywaniu kaszanki i krupnioków (zwanymi od miejsca pochodzenia „śląskimi krupniokami”), które są odczuwalne, oczywiście, w smaku tych potraw. Różnice owe dotyczą przede wszystkim proporcji składników, a także rodzaju kaszy używanej do ich produkcji.

Każda kultura narodowa kształtowana jest przez czynniki, które można określić jako „wewnętrzne” i „zewnętrzne”. Wewnętrzna dynamika danej kultury jest jej cechą szczególną. W ciągu wielowiekowego trwania kultura zależnie od swojej dynamiki wchłania mniej lub więcej propozycji zewnętrznych, a sama także mniej lub bardziej ekspansywnie składa oferty innym. W grupie społecznej, względnie izolowanej od wpływów zewnętrznych człowiek dokonuje odkryć i wynalazków na miarę swoich potrzeb oraz wytwarza mechanizmy tożsamościowe pozwalające na rozpoznawanie tych wytworów.

Dla większości współczesnych europejskich kultur narodowych okres względnej izolacji skończył się w średniowieczu. Wędrowki ludów, rozwój handlu, rozprzestrzenianie wynalazków, działalność misyjna, podboje terytorialne, powiązania dynastyczne, intelektualne pokrewieństwo elit to zasadnicze przesłanki pojawiania się tendencji uniwersalistycznych i uniformistycznych, które kształtowały wspólnotę kulturową naszego kontynentu. Wspólnota ta łączyła przede wszystkim ludzi dynamicznych i wykształconych, którzy w trakcie podróży, wypraw wojennych, wędrowek czeladniczych, misji religijnych oraz dyplomatycznych, wojaży edukacyjnych etc. spotykali się z wielością rozwiązań technologicznych, z odmiernością języka, obyczajów i wierzeń, i usiłowali przewyciężyć wynikające z nich różnice poprzez zaakceptowanie uniwersalizmu religijnego (chrześcijaństwo), językowego (łacina), organizacyjnego (feudalizm), przez wytworzenie ponadetnicznych wzorców zachowań moralnych (kodeks rycerski), przez współkształtowanie kosmopolityzmu.

Struktura cechu:

terminator (uczeń);

czeladnik (przed przystąpieniem do egzaminów mistrzowskich czeladnik odbywał podróż edukacyjną, często zagraniczną);

mistrz.

U schyłku średniowiecza okazało się jednak, że organizująca siła tendencji integracyjnych została wyczerpana, że lansowana w kręgach elit religijno-intelektualnych koncepcja państwa chrześcijańskiego, średniowiecznego odpowiednika „zjednoczonej Europy” nie wytrzymuje naporu odśrodkowych dążeń separatystycznych.

Lansowanie idei równouprawnienia z łaciną języków narodowych stało się narzędziem rozbijającym jedność ówczesnej Europy. W obrębie umocniających swą autonomię lokalnych organizmów państwowych pojawił się problem ich nowej wewnętrznej hierarchizacji. Historyczna rola określonych dzielnic czy prowincji często kształtowała się właśnie za pośrednictwem awansu językowego.

Dante, pisząc *Boską komedię* w dialekcie toskańskim, uczynił z niego symbol włoskiego języka narodowego; wybory Mikołaja Reja oraz Jana Kochanowskiego sprawiły, że polski język literacki uformował się na podstawie dialektu małopolskiego. Niemalże znaczenie w utrwalaniu obligatoryjności normy małopolskiej miał Kraków jako wielowiekowa stolica Polski.

Językoznawcy upatrują genezy języka polskiego w dialekcie wielkopolskim i małopolskim. Prawdopodobnie polski dialekt kulturalny przekształcił się w język literacki na podstawie odmiany małopolskiej. Utrwaleniu jej sprzyjała działalność drukarzy krakowskich.

(Zenon Klemensiewicz)

**Katowice** (*Miasta polskie*)

Miasto wojewódzkie na Wyżynie Śląskiej, centrum Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Jako niezwykle prężnie rozwijający się ośrodek przemysłowy, jest jednocześnie centrum kulturalnym i naukowym regionu – tu mieści się Uniwersytet Śląski, Akademia Ekonomiczna, Akademia Muzyczna (m.in. jedyny w Polsce prestiżowy Wydział Jazzu i Muzyki Rozrywkowej, poza tym warto dodać, iż absolwentem tej uczelni jest choćby znakomity pianista, mieszkający obecnie w Szwajcarii, Krystian Zimerman), a także niektóre wydziały Akademii Medycznej, Politechniki Śląskiej, Akademii Sztuk Pięknych (w Katowicach mieści się Wydział Grafiki Użytkowej).

cdn.

cd.

W 1922, po krwawych walkach o powrót do Macierzy (tzn. po trzech powstaniach śląskich w 1919, 1920 i 1921, co upamiętnia charakterystyczny pomnik w centrum Katowic), Katowice znów stały się miastem polskim. We wrześniu 1939 Katowice nie poddały się bez walki: przez trzy dni bronili się polscy harcerze i byli powstańcy śląscy.

Przełom świadomościowy, jakim był dla Europy renesans, doprowadził do upowszechnienia świadomości narodowej, do wyrazistego, wtórnego podziału kontynentu, do oficjalnego uznania różnic w interesach politycznych, religijnych, gospodarczych i kulturalnych poszczególnych regionów, do pojawienia się nowych, silnych organizmów państwowych.

Obrona własnej odrębności narodowej i państwowej stanie się odtąd także istotną cechą kultury polskiej. Do wieku XIX będzie pielęgnowana przede wszystkim w kręgach elit społecznych, później przemieni się w wartość ogólnonarodową, silnie mitologizowaną i nierzadko instrumentalizowaną. [Por.: Franciszek Ziejka: *W kręgu mitów polskich*. Kraków 1977. Por.: Tadeusz Miczka: *Mitologia ojczyzny i kompleksy narodowe w polskim filmie fabularnym*]

Dla ukształtowania specyfiki kultury polskiej postrzeganej do dnia dzisiejszego jako zjawisko oczywiste, ale i trudne do opisanie, ogromny wpływ miał okres od XVI do XIX wieku. Patrząc na ten etap historii kultury polskiej z perspektywy historii Europy zauważamy znaczący brak konwergencji. Kiedy w większości państw europejskich powstawały silne monarchie, stopniowo umacniające władzę absolutną, Polska szczyła się szlachecką demokracją, wolnościami obywatelskimi, ograniczeniem centralizmu i przywilejów króla.

Demokrację szlachecką wspierały:  
*liberum veto*, wolna elekcja, artykuły henrykowskie, *pacta conventa*, prawa kardynalne, idea „złotej wolności”.

W ówczesnych warunkach historycznych osłabiło to w sposób oczywisty siłę państwa i w kon-

sekwencji doprowadziło do jego upadku. Rozległe terytorium Pierwszej Rzeczypospolitej zostało podzielone między Prusy, Austrię i Rosję. Ale idee demokratyczne przetrwały w narodowej świadomości. Związani z nimi Polacy walczyli na różnych frontach pod hasłem **ZA WOLNOŚĆ WASZĄ I NASZĄ**. Po odzyskaniu niepodległości budowali na tej podstawie parlamentarny ustrój II Rzeczypospolitej.

1772 – I rozbiór Polski  
1793 – II rozbiór Polski  
1795 – III rozbiór Polski

**BOHATEROWIE WALK ZA WOLNOŚĆ WASZĄ I NASZĄ:**

Kazimierz Pułaski, Tadeusz Kościuszko, Józef Bem, Józef Poniatowski

Państwo polskie powstaje z woli całego narodu i opiera się na podstawach demokratycznych. Rząd Polski zastąpi panowanie przemocy, która przez sto czterdzieści lat ciążyła nad losami Polski przez ustrój, zbudowany na porządku i sprawiedliwości.

Józef Piłsudski, 16 listopada 1918 (Telegram nocyfikujący powstanie państwa polskiego prezydentowi Stanów Zjednoczonych... i rządowi wszystkich państw wojujących i neutralnych.)

Po roku 1989 w okresie transformacji ustrojowej krytyka i apologia różnych nurtów rodzimej tradycji demokratycznej stała się niezbywalnym elementem refleksji nad kondycją Polski współ-

**Kazimierz Dolny** (*Miasta polskie*)

Miasto położone na malowniczym zachodnim skraju Wyżyny Lubelskiej (na prawym brzegu Wisły w jej dolnym biegu). Piękne okolice Kazimierza przyciągają nie tylko turystów, lecz również artystów (głównie pejzażyistów). Dzieje miasta, zwanego „perłą renesansu”, sięgają początków państwowości polskiej i śladów przeszłości jest tu wiele – należą do nich m.in. zamek Kazimierza Wielkiego i zabytkowe kamienice przy Rynku. Tętni tu życie kulturalne – regularnie odbywają się koncerty organowe w kaziemskiej farze, do tradycji należy m.in. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych, Lato Filmowe, Warsztaty Jazzowe.

### Kielce (*Miasta polskie*)

Najważniejsze miasto w regionie Gór Świętokrzyskich. Kielce mogą się poszczycić pięknymi zabytkami: wczesnobarokowym pałacem biskupów krakowskich z XVII wieku (obecnie Muzeum Narodowe), zespołem klasztornym Bernardynów na Karczówce. W czasie okupacji hitlerowskiej założono tutaj w latach 1941–1944 obóz dla jeńców radzieckich.

Z Kielcami i Górami Świętokrzyskimi był bardzo związany jeden z czołowych pisarzy polskich Stefan Żeromski, którego ogromna liczba dzieł została sfilmowana, m.in. przez Andrzeja Wajdę. Żeromski ukończył gimnazjum w Kielcach i tejże szkole poświęcił jedną ze swoich powieści, *Szyfowe prace*.

czesnej. Wynika to między innymi z faktu, że pierwsza połowa XX wieku była dla większości państw europejskich okresem przyspieszonego budowania instytucji demokratycznych nawiązujących zarówno do ich własnych doświadczeń historycznych, jak i wzorów amerykańskich. Polska, która nie uczestniczyła bezpośrednio w procesie tych przekształceń mimo bogatych rodzimych tradycji sięgających Rzeczypospolitej szlacheckiej, podejmuje teraz wysiłek przystosowania swojej wizji nowoczesnego państwa do ogólnoświatowego kanonu.

Perypetie polskiej demokracji są znamienne dla relacji między kulturą polską a kulturą krajów Europy Zachodniej. Obserwujemy tu wyraźny brak współbieżności rozwojowej, a niekiedy wręcz konflikty interesów.

Jako kraj rolniczy, bogaty i urodzajny w czasach Pierwszej Rzeczypospolitej nie kładła Polska specjalnego nacisku na rozwój miast i związanych z nimi zdobyczy cywilizacyjnych. Ponieważ prawa Rzeczypospolitej nakazywały szlachcicowi z pogardą traktować wszelkie zajęcia produkcyjne z wyjątkiem uprawy roli, ambicją warstw uprzywilejowanych było zdobywanie dóbr drogą łupów wojennych lub kupna.

Utrata szlachectwa następuje na mocy wyroku władcy, jeśli winowajca dopuścił się jakiejś haniebnej i strasznej zbrodni; plami się także i niejako zrzeka się szlacheckiej godności ten, kto opuszczając szeregi rycerstwa i gospodarkę na roli w pogoni za brudnym zyskiem, zajmie się rzemiosłem czy czymś jeszcze lichszym i pocźnie handlować, posługując się fałszywą miarą i wagą, i robi ciemne interesy za szynkwasem.

(Marcin Kromer, *Polska* 1548)

Rzemiosłem zajmowali się mieszczanie, a trzeba przyznać, że w XVI i XVII wieku dochodzili oni do wielkiej biegłości w kunszcie płatnerskim (wyrób broni), garbarskim, krawieckim, szewskim (buty polskie) etc. Wytwory polskiego rzemiosła były znane. Ceniono jednakże specjalności mające długą tradycję. Nowinki sprowadzano z zagranicy. Bogatsi panowie mogli pozwolić sobie na zatrudnienie cudzoziemskich rzemieślników: architektów, malarzy, rzeźbiarzy, snycerzy. Poziom artystyczny powszechnie dostępnych dóbr użytkowych był nierówny, a upadek miast w drugiej połowie XVII i XVIII wieku stworzył w sferze materialnej sytuację cywilizacyjnego zacofania.

Rozkwitały natomiast rodzime techniki wytwórcze, zwane dzisiaj ekologicznymi. Mądre prawo łowieckie, ochrona zagrożonych gatunków, ograniczanie odstrzału zwierzyny traktowane jako przywilej szlachecki, zaowocowały utrzymaniem znacznych obszarów leśnych. Wielokrotnie opisywana w XIX-wiecznej literaturze walka z rabunkową eksploatacją lasów także świadczyła o docenianiu ich znaczenia.

Powszechność budownictwa drewnianego, opór przed wprowadzaniem innych materiałów budowlanych na wieś nawet w sytuacjach częstego zagrożenia pożarowego nie tylko ukształtowały stereotypowy model polskiego krajobrazu, ale i zachowały w świadomości wielu pokoleń Polaków wiedzę na temat obróbki drewna, zasad projektowania i budowania. Przywiązanie do budownictwa drewnianego trwało w Polsce przez stulecia, mimo powszechnej znajomości przysłowia nawiązującego do inicjatyw króla Kazimierza Wielkiego (1310–1370).

Jan Kiliński (*Historia i mity narodowe. Postacie* (1760–1819), szewc, jeden z przywódców insurekcji warszawskiej (1794). Walczył o oswobodzenie Warszawy. Za zasługi w walce został mianowany pułkownikiem. W 1791 mianowany radnym miejskim. Był więziony w Rosji. Pozostawił *Pamiętniki*. Dla uczczenia jego zasług postawiono mu w 1936 pomnik w Warszawie.

*Jeżeli gdzieś na Starym  
pokaże się Mieście  
I utkwi w was Kiliński  
swe oczy zielone,  
Zabijcie go! – A trupa  
zawleczenie na stronę  
I tylko wieść mi o tym  
radosną przynieście.*  
(Jan Lechoń: *Herostrates*)

Zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną.  
(Przysłowie polskie)

Upór, z jakim kultywowane są te tradycje, znajduje dzisiaj swoje odbicie chociażby w zabudowie ogródków działkowych (altanki). Od końca XIX wieku („odkrycie” Zakopanego) co pewien czas wraca też w Polsce moda na wykupywanie starych chałup wiejskich, które mieszkańcy miast przekształcają w domy letniskowe. Ostatnio także drewniane nowoczesne budownictwo ekologiczne cieszy się wysokim stopniem społecznej aprobaty.

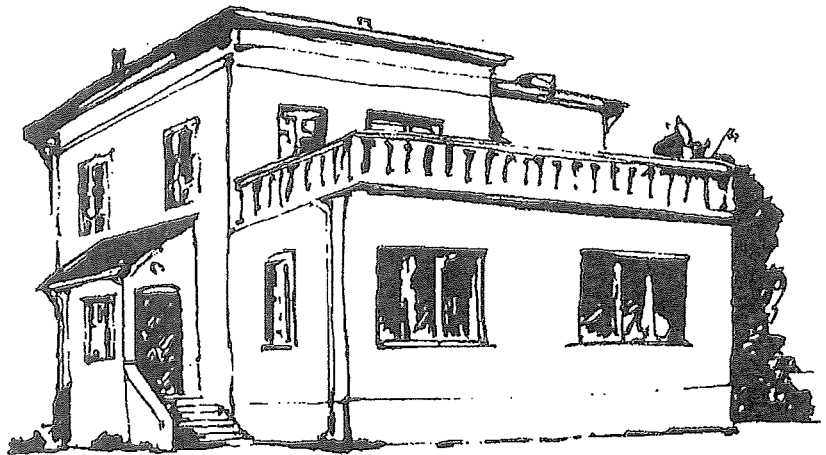
Kluski śląskie, tzw. białe kluski (*Kuchnia polska*)

To okrągłe kluski formowane z ciasta, które składa się z mąki, gotowanych ziemniaków i jajka. Po uformowaniu kluski wrzuca się na gotującą wodę. Jak nazwa wskazuje, jest to potrawa popularna na ziemi śląskiej, podawana najczęściej z roladą (zob. Rolada). Kluski te powinny mieć uformowaną dziurkę, w której może zatrzymać się sos.

Prawdziwy mężczyzna powinien: zbudować dom,  
zasadzić drzewo, spłodzić syna.

(Porzekadło polskie)

Architektonicznie nawiązuje ono do konwencji szlacheckiego dworku, a społecznie do tradycji budowania rodzinnego gniazda, co w połączeniu z wysoką ceną sprawia, że drewniany dom staje się dziś znowu ważnym symbolem prestiżu.



*Villa wycieczna*

Od połowy XIX wieku dociera do Polski presja cywilizacyjna. W modelu kultury lansowanym przez ówczesne środowiska postępowe znaczące miejsce zajmować miały produkty wytwarzane



przez przemysł. Tradycyjne, ekologiczne rolnictwo zostało uznane za nieuzasadniony ekonomicznie przeżytek, wprowadzano nawozy sztuczne i intensyfikację produkcji, budowano garbarnie, cukrownie i gorzelnie. Zanim jeszcze instytucje te zdołały zakorzenić się na stałe w realiach polskiej wsi okazało się, że większość z nich przestała odpowiadać światowym standardom technologicznym i ekologicznym.

Ogromna zmiana modelu życia na wsi, wynikająca ze zniesienia pańszczyzny, owocowała ekonomicznym upadkiem mniejszych gospodarstw i koniecznością opuszczania wsi tak przez posesjonatów-bankrutów, jak i przez chłopów nie mających własnej ziemi. [Por.: Władysław Reymont: *Ziemia obiecana* (1889) powieść. Ekranizacje w reżyserii: A. Węgierki i A. Hertza (1927) oraz A. Wajdy (1975)]

Dla jednych i drugich rozwój cywilizacyjny stwarzał istotną, życiową szansę. Utworzone wówczas molochy przemysłowe – miasta i całe rejony kraju (Łódź, Żyrardów, Górny Śląsk, niektóre dzielnice Warszawy) dzisiaj jednakże stanowią istotny problem ekonomiczno-ekologiczny. Ekspansywny, choć krótkotrwały rozwój rodzimego przemysłu w latach międzywojennych (Centralny Okręg Przemysłowy, Gdynia), wspomagany etosem rzetelnej pracy, został zahamowany przez światowy kryzys, a wstrzymany w czasie II wojny światowej. Ocalone zakłady produkcyjne szybko zużywały się technologicznie, a licencje zakupywane w czasach PRL rzadko uwzględniały ochronę środowiska. Na klasycznych, w dużym stopniu importowanych wzorcach, budowano ówczesną produkcję przemysłową. Inicjatywy modernizacyjne wyraźnie nie nadążały za światowymi standardami. Mniej więcej od połowy lat siedemdziesiątych organizacja pracy i normy zachowań produkcyjnych stoją już w sprzeczności z zakresem społecznych potrzeb i oczekiwań.

#### Knedle (*Kuchnia polska*)

Kluski. Przyrządzane są z mąki, jajek, gotowanych i mielonych ziemniaków. Z ciasta formuje się kule, a do środka daje się farsz z mięsa, grzybów, kapusty albo owoce. Knedle kładzie się na gotującą wodę, po osączeniu podaje się polane tłuszczem z tartą bułką lub cebulą. Jeśli natomiast knedle zawierają farsz owocowy, to oczywiście posypujemy je cukrem. Najczęstszym owocem wykorzystywanym do nadziewania knedli są śliwki, ale mogą to być także truskawki, jagody. Knedle często przygotowuje się zimą i wtedy można wykorzystać owoce z kompotów.

### Kołobrzeg (*Miasta polskie*)

Jedna z najstarszych osad na Pomorzu. Już w XII wieku podstawą rozwoju miasta była eksploatacja źródeł solankowych, handel i rybołówstwo. W roku 1945 na skutek działań wojennych uległ ogromnym zniszczeniom. Po odbudowaniu pozostał ważnym ośrodkiem przetwórstwa rybnego. Miasto oddzielone jest od morza wąskim pasem wydmy oraz pięknymi, szerokimi plażami. Zainteresowanie turystów wzbudzają zabytki architektoniczne, a przede wszystkim odsłonięty w 1963 roku, wzniesiony na nadmorskiej plaży pomnik Zaślubin Polski z Morzem. W czasach PRL-u w Kołobrzegu odbywał się niezwykle popularny Festiwal Piosenki Żołnierskiej.

Przeświadczenie o niezbędności industrializacji i konieczności ponoszenia społecznych kosztów rozwoju cywilizacyjnego powstało i umocniło się w XIX wieku. Ale dla ówczesnych imigrantów ze wsi miasto było symbolem zła, występku i nędzy.

Miasto!... to ciemny, nieczysty przedsiónek,  
Którego niebo, dymem okopcone,  
Nie zna jutrzeńki, nie zna wschodu słońca,  
Ani rozumie, co śpiewa skowronek.  
Tam – w mieście – wszystko cyrklem wymierzone,  
A od początku życia aż do końca  
Człek, patrząc w zegar, na jego tablicy  
Widzi wschód – zachód – i noc safirową,  
Tylko po tańcach znajomą stolicę:  
Tam – w mieście – ujrzysz ziemię inną, nową,  
I ludzi innych [...]

(Cyprian Kamil Norwid: *Wspomnienie wioski*)

Natomiast w drugiej połowie XX wieku miasto stało się symbolem społecznego awansu. Nastąpił masowy *exodus*, wieś pustoszała, w mieście osiedlali się ludzie poszukujący zatrudnienia w przemyśle. Ówczesny system produkcji, mimo że odbiegający od wzorów zachodnioeuropejskich, był trudny do zaakceptowania przez przybywających (ze względu na ich powszechnie niski stopień przygotowania zawodowego). Triumfy święciła ciężka praca fizyczna. Dopiero od lat siedemdziesiątych świadomość nowych technologii, przyswajanie nowych standardów produkcyjnych, zwiększone wymagania bezpieczeństwa pracy i potrzeby zmian strukturalnych zaczęły wyprzedzać poziom realnych warunków produkcji. Jednakże lansowana w PRL teza o zmianie struktury kraju z rolniczo-przemysłowej na przemysłowo-rolniczą była z punktu widzenia kulturowego zdecydowanie przedwczesna. Zachowane standardy zachowań indywidual-

nych i grupowych, zwłaszcza rodzinnych, wyraźnie świadczą o żywotności tradycji chłopskich w polskiej kulturze współczesnej. Błyskawiczna akceptacja wzorców konsumpcyjnych oraz ich wyraźna przewaga nad etosem rzetelności produkcyjnej wskazuje na świeżość wielu pozarolniczych wzorców zachowań wytwórczych i na swoistą, łatwo ulegającą manipulacji bezradność wobec pozarolniczego stylu życia.

Przeciwwagą dla tradycyjnych niedociągnięć cywilizacyjnych w Polsce z reguły bywała autonomia kultury duchowej i społecznej. Uprzywilejowanie tych sfer narodowego dziedzictwa miało swój początek w renesansie, kiedy to po raz pierwszy pojawiły się w Koronie i na Litwie zintensyfikowane wpływy cudzoziemskiej. Odnotowywana przez historyków niechęć do organizacyjnych przedsięwzięć królowej Bony motywowana była potrzebą obrony własnych obyczajów i rodzimych rozwiązań. Podobna reakcja powtórzyła się wobec inwazji francuszczyzny, zwłaszcza w XVII i XVIII wieku. Swoisty stosunek do Żydów wymaga osobnego omówienia. Polacy potrafili docenić kunszt i biegłość cudzoziemców, wytwarzających pożądane produkty kultury materialnej, cenili zwłaszcza rzemiosło artystyczne. Ale nieznamość polskiego obyczaju czy ceremoniału uznawali za obelgę. Wymagali też szacunku dla własnych tradycji historycznych, genealogicznych, rodzinnych, dla sprawności żołnierskiej, odwagi i honoru.

Okres rozbiorów umocnił pewien typ polskiego konserwatyzmu, nadając mu wyraźne znamiona postawy patriotycznej. Paradoksem naszej historii jest fakt, że upowszechnianie zdobyczy naukowo-technicznych przypadło na czas rozbiorów i związane było w świadomości wielu Polaków z inicjatywami zaborców. Dystans wobec nieuniknionych przemian kultury materialnej wynikał z chęci świadomego przechowania dziedzictwa przed-

#### Kompot (Kuchnia polska)

Napój z owoców podawany do obiadu lub jako deser. Najlepszy kompot przygotowywany jest ze świeżych owoców, które gotujemy przez kilka minut w osłodzonej wodzie. Do przyrządzenia kompotu używamy jednego gatunku owoców (np. truskawek, wiśni, porzeczek, jabłek) bądź mieszanki owoców.

ków, z potrzeby utrwalenia w młodym pokoleniu dawnych, więc polskich tradycji, z obawy przed lawiną przeobrażeń prowadzących w konsekwencji do utraty narodowej tożsamości. W sytuacji programowo antypolskiej polityki zaborców tradycjonalizm miał pełnić rolę *antidotum*, stawał się synonimem patriotyzmu.

#### Koncert w literaturze (*Tańce polskie*)

Najsłynniejsze koncerty literackie znajdują się na kartach *Pana Tadeusza*. Gra na instrumentach związana była nie tylko z tańcem i biesiadami, ale także z czynnościami życia codziennego, jak: polowanie. Wtedy pojawiają się takie instrumenty, jak róg czy grzechotki.

*cdn.*

Znamienne, że jeden z czołowych powieściopisarzy polskich, Henryk Sienkiewicz, rozpoczął swoją karierę literacką jako młody, postępowy dziennikarz o orientacji pozytywistycznej. Jednakże podróż do Stanów Zjednoczonych i opisany w *Listach z podróży do Ameryki* osobisty kontakt z ekspansywnymi formami cywilizacji, z dominacją techniki i dehumanizacją stosunków międzyludzkich kazały pisarzowi po powrocie do kraju opowiedzieć się za wartościami narodowymi, stanąć w obronie tradycji i przejść na pozycje sztandarowego konserwatyzmu, któremu pozostał wierny do końca życia. Wybór ten, poddawany wielokrotnie krytyce ze strony zwolenników postępu, był ze strony Sienkiewicza świadomym opowiedzeniem się za ideą utrzymania specyfiki kultury narodowej.

Za najlepszą część polskiego dziedzictwa uznawano z jednej strony folklor i tradycje kultury ludowej, z drugiej natomiast dorobek Rzeczypospolitej szlacheckiej. O ile tradycje ludowe budziły od czasów romantyzmu sympatię jako rezerwuari wartości narodowych, to tradycje szlacheckie obarczono winą za niepomyślność losów Polski, a nawiązywanie do nich odczytywane było w kategoriach wsteczności. Znamienna dla tego zjawiska była dyskusja nad pisarstwem historycznym Sienkiewicza, w której Stanisław Brzozowski i Wacław Nałkowski zgodnie uznali proponowany przez

autora *Trylogii* apologetyczny stosunek do przeszłości za synonim zacofania i obskurantyzmu. Z oceną tego zjawiska nie mógł się uporać nawet Witold Gombrowicz. Ogromna popularność Sienkiewicza wynikała w znacznej mierze z faktu, że potrafił on dostrzec i zawrzeć w opisach szlacheckiej przeszłości pewne cechy kultury polskiej, nadal aktualne w swoich zasadniczych treściach.

Cechy te nie zawsze były godne przypomnienia, więc ich uwznioślanie mogło rzeczywiście budzić ostry sprzeciw. Grzechem Sienkiewicza byłoby więc nie tyle odkrycie głębokiej struktury kulturowej, ile apologia relacji skazanych na utajnienie, wstydlivych z perspektywy kolejnych elit.

Zasadnicza trudność w diagnozowaniu polskiej kultury współczesnej polega na tym, że nie wyzbyła się ona wielu cech, budujących w przeszłości jej specyfikę. Gwarantem względnej trwałości modelu tradycyjnego jest obecna struktura demograficzna Polaków, wśród których przeważa starsze pokolenie. Doświadczenia generacyjne kształtują system wartości, ocen i preferencji, sterują wyborami i zachowaniami.

W Polsce żyją osoby urodzone jeszcze w okresie zaborów i I wojny światowej. Dla znacznej grupy aktywnych zawodowo Polaków największym doświadczeniem organizującym świadomość kulturowo-historyczną były przeżycia związane z II wojną.

W systemie tym niemałą rolę odgrywa przywiązanie do tradycyjnego modelu kultury, jako sprawdzonego, bezpiecznego, znanego. Dynamiczny rozwój cywilizacyjny jawi się niekiedy jako zagrożenie, a ekonomiczny poziom życia nie zezwala na pełne rekompensowanie obaw poprzez wzmożoną

cd.

Natenczas Wojski chwycił  
na taśmie przypięty

Swój róg bawoli, długi,  
cętkowany, kręty

Jak wąż boa, oburącz  
do ust go przycisnął,

Wzdął policzki jak banię,  
w oczach krwią zabłysnął,

Zasunął wpół powieki,  
wciągnął w głąb pól brzucha

I do płuc wystął z niego  
cały zapas ducha.

I zagrał: róg jak wicher  
niewstrzymanym dechem

Niesie w puszcę muzykę  
i podwaja echem.

(A. Mickiewicz: *Pan Tadeusz*; księga IV:  
*Dyplomatyka i łowy*)

cdn.

cd.

Na kartach *Pana Tadeusza* można odnaleźć także koncert wykonany na cymbałach:

*Było cymbalistów wielu,  
Ale żaden z nich nie  
śmiał zagrać przy Jankielu  
[...].*

*Wiedzą wszyscy, że  
mu nikt na tym instrumen-  
cie*

*Nie wyrówna w biegło-  
ści, w guście i talencie.  
[...]*

*Jankiel z przymrużone-  
mi na poły oczyma*

*Milczy i nieruchome  
drażki w palcach trzyma.*

*Spuścił je, zrazu bijąc  
taktem tryumfalnym,*

*Potem gęściej siekł  
struny jak deszczem na-  
walnym;*

*Dziwią się wszyscy –  
lecz to była tylko proba,*

*Bo wnet przerwał i w gó-  
rę podniósł drażki oba.*

cdn.

konsumpcję nowych dóbr. Niski przyrost naturalny umacnia tę tendencję. Jednocześnie zjawiska nowe, obserwowane jako sprzeczne z tradycją, często mają charakter efemeryczny. Współtworzą więc styl życia współczesnych Polaków, ale nie wiadomo, czy się w nim zakorzenia. Żeby więc określić głębokość i charakter przemian, które niewątpliwie jednak przekształciły w wieku XX kulturę polską trzeba odwołać się do istotnych cech modelu tradycyjnego i zweryfikować jego trwałość.

Tradycyjna kultura polska opierała się na wielu systemach hierarchii. Oznacza to, że poczucie ładu i porządku, a zatem i bezpieczeństwa wiązali Polacy:

1. Z trwałością podziałów stanowych (szlachta, duchowieństwo, mieszczenie, chłopci; później chłopci, robotnicy, burżuazja, ziemiaństwo, inteligencja:

Znać pana.

Poznać pana po cholewach.

Smaruj chłopca masłem, a on i tak dziegiem śmierdzi.

(*Przysłowia polskie*)

2. Ze stałym miejscem w strukturze społecznej (znana była powszechna niechęć szlachty wobec nowo przyjętych do stanu cudzoziemców, Polaków awansowanych za zasługi wojenne, a zwłaszcza osób bezprawnie podających się za „szlachetnie urodzone”):

Pan panem, a cham chamem.

Za wysokie progi na jego nogi.

(*Przysłowia polskie*)

(Walerian Nekanda Trepka: *Liber chamorum*)

3. Z ostentacyjnym patriarchalizmem, który jednakże nakazywał szacunek dla kobiety i przyznawał jej znaczną autonomię w rodzinie oraz ochronę prawną. Patriarchalizm polski wiązał się z czytelnością ról społecznych w obrębie rodziny:

Mężczyzna jest głową, ale kobieta szyją, która tą głową kręci.  
Dobra żona męża korona.

(*Przysłowia polskie*)

4. Z szacunkiem dla tradycji rodowych i rodzinnych:

Zły ptak, co własne gniazdo kala.  
Niedaleko pada jabłko od jabłoni.

(*Przysłowia polskie*)

5. Z przywiązaniem do etykiety i ceremoniału. Źródła staropolskie obfitują w opisy ceremonii dworskich i rodzinnych; huczne wesela, chrzciny czy pogrzeby były zwyczajowym obowiązkiem, respektowanym przez wszystkie stany:

Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna.

(Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*)

Pompa funebris

Przestrzegano też codziennych zasad etykietałnych, zwłaszcza zwracano uwagę na kolejność i głębokość ukłonów. Posądzenie o celowo demonstrowany brak szacunku bywało powodem zarówno chłopskich bójek, jak i szlacheckich pojedynków.

6. Z ideałami równości w obrębie stanu; zachowywano jednak respekt dla „starszeństwa”, w tym dla godności urzędów państwowych:

Szlachcie na zagrodzie równy wojewodzie.

(*Przysłowia polskie*)

7. Z poczuciem solidarności i współodpowiedzialności grupowej:

Kupą, mości panowie, kupą!  
Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!  
Kruk krukowi oka nie wykole.

(*Przysłowia polskie*)

cd.

Znowu gra: już drżą  
drażki tak lekkimi ruchy,  
Jak gdyby zadzwoniło  
w strunę skrzydło muchy,  
Wydając ciche, ledwie  
słyszalne brzęczenia.

Mistrz zawsze patrzył  
w niebo, czekając na-  
tchnienia,

Spojrzał z góry, instru-  
ment dumnym okiem  
zmierzył,

Wzniósł ręce, spuścił  
razem, w dwa drażki ude-  
rzył:

Zdumieli się słucha-  
cze...

Razem ze strun wiała  
Buchnął dźwięk, jakby  
cała janczarska kapela  
Ozwała się z dzwonka-  
mi, z zelami, z bębenki.

Brzmi Polonez Trzecie-  
go Maja! – Skoczne dźwię-  
ki

Radością oddychają,  
radością słuch poją,

Dziewki chcą tańczyć,  
chłopcy w miejscu nie do-  
stoją –

(A. Mickiewicz: *Pan  
Tadeusz*; księga XII:  
Kochajmy się)

cdn.

Mikołaj Kopernik (*Historia i mity narodowe. Postacie*)

(1473–1543), astronom, ale także matematyk, ekonomista i lekarz. Obalił powszechnie panującą teorię geocentryczną i zastąpił ją stworzoną przez siebie heliocentryczną teorią układu słonecznego, wedle której Słońce jest elementem nieruchomym, a Ziemia obraca się wokół niego. Stąd mówi się, iż Kopernik *wstrzymał słońce, ruszył ziemię*.

## 8. Z gościnnością:

Gość w dom, Bóg w dom.  
Po trzech dniach gość i ryba śmierdzi.

(*Przysłowia polskie*)

Polacy słynęli z gościnności, niekiedy nawet uciążliwej dla goszczonych (zdejmwowanie i chowanie kół powozów, przymusowe spełnianie toastów). Obowiązkiem było nakarmienie głodnego i podanie wody spragnionemu.

## 9. Z koniecznością obrony wiary chrześcijańskiej oraz szczególnym kultem Matki Boskiej:

Polak katolik;  
Polska przedmurzem chrześcijaństwa;  
Maryja Królowa Polski.

Jednocześnie Polska bywała azylem dla innowierców, nie prowadziła wewnętrznych wojen religijnych i uznawana była za państwo tolerancyjne:

Polska „państwo bez stosów”.

## 10. Z przywiązaniem do języka ojczystego:

Niechaj narodowie wždy postronni znają,  
Iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają.

(Mikołaj Rej)

Naród żyje, dopóki jego język żyje.

(Cyprian Kamil Norwid)

## 11. Z poczuciem odpowiedzialności za słowo, szczególnie za słowo szlacheckie:

Słowo się rzekło, kobyłka u płota!

(ks. Radziwiłł „Panie Kochanku”)

Diabeł za kontusz ułapił  
A gdzie jest *nobile verbum*?

(Adam Mickiewicz: *Pani Twardowska*)



## 12. Ze stałym miejscem zamieszkania:

Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej.

Lepszy w domu chleb, kapusta, niż gdzie indziej kura tłusta.

(*Przysłowia polskie*)

## 13. Z przywiązaniem do ziemi rodzinnej, ojcowizny i ojczyzny:

Pieśń o ziemi naszej

(Wincenty Pol)

Ojczyzna jest to wielki – zbiorowy – obowiązek

(Cyprian Kamil Norwid)

## 14. Z tradycyjną organizacją czasu, dzielonego na pracę i „niepróżnujące próżnowanie”:

*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*; Por.: Beata Otwinowska: *Humanistyczna koncepcja „otium” w Polsce na tle tradycji europejskiej*. W: *Studia porównawcze o literaturze staropolskiej*. Red. T. Michałowska, J. Ślaski, Wrocław 1980.

Najistotniejsze wartości kultury polskiej bywały też porządkowane i opiewane przez poetów. Sielskość prezentowanych obrazów zawsze wiązano z harmonią i ładem, z potrzebą wiedzy o tym, co w życiu człowieka naprawdę ważne. Do niezmiennych cech kulturowych zaliczano szacunek dla rodziny, kobiety, narodu, ziemi, tradycji, wolności, własności, broni.

A cóż w świecie nad miód polski?

Nad kord stary, snop podolski

I nad polski śpiew?

Nad kraj wolny, własną niwę

I nad Polki czarnobrewę,

I tę polską krew?

(Wincenty Pol, *Śpiew Janusza*)

**Kopytka** (*Kuchnia polska*)

W kształcie przypominają kopyta, czyli zakończenia nóg niektórych ssaków (owiec, krów). Są to kluski z mąki i ugotowanych ziemniaków. To popularne i dość tanie w przygotowaniu danie. Podaje się je z sosami mięsnymi i z surówkami lub polane tłuszczem i posypane cukrem (wtedy w trakcie ich przygotowywania można do ziemniaków dodać trochę białego sera).

Tadeusz Kościuszko  
(*Historia i mity narodowe. Postacie*)

1746–1817. Generał, wychowanek Szkoły Rycerskiej, w latach 1776–1783 uczestniczył w walkach o wolność Stanów Zjednoczonych Ameryki. Po powrocie do Polski zasłużył się w bitwie pod Zieleńcami i pod Dubienką w 1792 r. Stał na czele powstania narodowego („insurekcja kościuszkowska”) w 1794 r. Uważał, że sukces walki narodowo-wyzwoleńczej winien zostać oparty na siłach tkwiących w ludzie, dlatego dążył do uwłaszczenia chłopów. Po upadku powstania został uwięziony w Rosji, gdzie przebywał do 1796. Następnie udał się na emigrację do Stanów Zjednoczonych i Francji. Jego zwłoki spoczywają na Wawelu, a w Krakowie dla upamiętnienia jego zasług wzniesiono kopiec Kościuszki.

Na straży tak rozumianego porządku stały wypracowane przez wieki reguły prawne oraz normy moralne, które określały stosunki społeczne w obrębie poszczególnych stanów. Potoczna obserwacja prawidłowości, jakie wynikały z szacunku dla wspomnianych reguł, przybrała formę przysłów i porzekadeł, a niekiedy przekształcała się w stereotyp.

Tradycyjne systemy kulturowe wykształciły style życia, wyrażane w różnych konwencjach zachowań społecznych:

Wieś: Miasto: Dyslokalne style życia:  
styl magnacki, styl drobnomieszczański  
styl ziemiański, ludzi „luźnych”  
styl szlachty zaściankowej /styl robotniczy (żebraków, prostytutek, włóczęgów)  
styl inteligencki, styl chłopski, styl neoziemiański, szlachty, gołoty

Stabilizacja, jaka w przewadze cechowała tradycyjną kulturę polską, była w znacznej mierze efektem ograniczonej mobilności. Tradycyjne style życia kształtowała przestrzeń, w której człowiek urodził się i żył. Wszelkiego rodzaju wyjazdy traktowane były jako chwilowe rozstanie się z domem i ojcowizną, i nawet, gdy trwały latami, z reguły kończył je powrót do rodzinnego domu. Społecznie akceptowano osiadły tryb życia; człowieka często zmieniającego miejsce zamieszkania, bezdomnego, nieznanego pochodzenia, nie zakorzenionego uznawano za jednostkę niepewną, a nawet podejrzaną. Narażony na upokorzenia, bywał często ścigany z mocy prawa. Dla tych, którzy wyrokiem losu pozbawieni zostali własnego domu kultura szlachecka przewidywała pozycję rezydenta, a kultura chłopska komornika.

Do XIX wieku istotną cechą tradycji polskiej była stabilność, oparta w znacznej mierze na wy-

mienionych wyżej wartościach. Przymusowe wyjazdy, emigracje i zsyłki były dla wielu osób tragicznym doświadczeniem egzystencjalnym. Stąd manifestacje postaw patriotycznych miały zwykle charakter aktów świadomego poświęcania wartości jednostkowych na rzecz wspólnego dobra. Na ołtarzu ojczyzny składano nawet dom, będący symbolem trwania i gwarantem ładu istnienia. Dzisiaj przynajmniej w sferze deklaracji werbalnych stabilizacja wynikająca z przywiązania do jednego miejsca oceniana bywa negatywnie. Pojawił się imperatyw podróżowania celem uzupełnienia edukacji, w poszukiwaniu nowej pracy czy lepszych warunków mieszkaniowych. Polacy stają się bardziej ruchliwi, chociaż zdobycie własnego mieszkania i założenie rodziny nadal zaliczają do zasadniczych celów życiowych.

Zmieniła się też organizacja czasu, niegdyś sterowana cyklicznością pór roku i obowiązkami gospodarskimi czy rytmem towarzyskich powinności. Znacząca liczba zadań wykonywana jest w rytmie czasu mechanicznego. Warto jednak pamiętać, że zmiana ta nie jest jeszcze wszechogarniająca, że należy traktować ją jako istotną tendencję. Jeszcze w świadomości ludzi średniego pokolenia zegarek należał do dóbr wartościowych, bywał standardowym prezentem z okazji I Komunii św. w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. XX wiek jest w kulturze polskiej okresem temporalnego normatywizowania zachowań. Punktualności wymagają niektóre sfery życia społecznego (transport, handel, szkolnictwo). Ważniejsze wydaje się punktualne rozpoczynanie czegoś niż kończenie. Regulacje mechaniczne w większym stopniu dotyczą pracy zawodowej niż życia towarzyskiego. W sferze etykietałnej pośpiech nadal może być przyczyną obrazy. Wyższy stopień przystosowania rytmu życia do nowoczesnych standardów temporalnych wykazują mieszkańcy miast. Na wsi nor-

### **Kotlet mielony** (*Kuchnia polska*)

Powszechnie wśród Polaków znany jako *mielony*. Jest to kotlet składający się z mielonego mięsa wieprzowego i wołowego, z namoczonej w wodzie i odciśniętej bułki, jajka i przypraw. Wszystko razem wymieszane formuje się w małe porcje i obtoczone w tartej bułce (tarta bułka – sucha bułka starta na tarce) smaży się na tłuszczu.

Kotlet mielony podawany z ćwikłą (ćwikła – czerwone buraki ugotowane, starte na tarce i przyprawione cytryną, cukrem i chrzanem) cieszył się dużą popularnością w czasach PRL-u. Ze względu na niską cenę danie to było najczęściej spotykane w jadłospisach przykładowych stołówek, ale także w restauracjach.

*cdn.*

cd.

Na Śląsku znany jako *karminadel*, zyskał ogólnopolską sławę dzięki filmowi *Perła w koronie* w reżyserii Kazimierza Kutza:

„– Niy ma dzisiaj miynsa? Chłopcy mi pedzieli, że jest karminadel. [...]

Ona podeszła, zajrzała w talerz, przyjrzała się Jasiowi a potem chłopcom, jakby węszyła między nimi spisak, stanęła obok męża i odezwała się do malców:

– Łotwórzcie gymby. [...]

– Pokoźcie rynce.

Starszy wyciągnął obydwie, młodszy tylko jedną, i utkwiał spojrzenie w stygnących kartoflach na talerzu. Wszystkich, całą czwórkę zdumiał brak tej ręki.

– Kaj mosz drugo rynka? – zapytał Jasio.

– Jo ni mom dzisioj drugi rynki. [...]

– Pokoź, co mosz w drugij rynce. [...]

cdn.

my punktualności obejmują węższą sferę zachowań.

Współczesna kultura polska nie jest jednorodna. Na jej specyfikę składają się zarówno cechy odziedziczone z dorobku wielu regionów kraju, jak i zaadaptowane efekty wpływów innych systemów kulturowych. Czynnikiem dominującym w warstwie powierzchniowej są środki masowego przekazu, propagujące określony styl zdobywania informacji, upowszechniania propozycji artystycznych, spędzania wolnego czasu. Dominantą takiego modelu kultury staje się uprzywilejowanie współczesności kosztem ornamentacyjnego traktowania tradycji. Siła mass mediów jest trudna do zrównoważenia i prowadzi do swoistego uniwersalizmu kulturowego. Ale odbiorcy treści przekazywanych tym kanałem nie akceptują ich w takim samym stopniu. W niektórych środowiskach trwa świadoma walka z modelem homogenizacji kultury proponowanym w programach radiowych, a zwłaszcza telewizyjnych.

Podstawą różnic kształtujących współczesne standardy aksjologiczne okazuje się poziom edukacji oraz czynnik pokoleniowy. Mimo silnego wpływu nowych elementów kulturotwórczych istota polskości opiera się na gamie postaw tradycyjnych, do których nawiązują różne grupy Polaków.

Polska kultura współczesna różnicuje się zależnie od czynnika pokoleniowego, wzmocnianego przez: miejsce zamieszkania i środowisko rodzinne; religijność; uprawiany zawód i standardy profesjonalne; role społeczne; instytucje i organizacje społeczne; stosunek do tradycji narodowych i postaw kosmopolitycznych. Część z nich ma swoje źródła w epoce romantyzmu, zawsze cenionej przez Polaków.

Warto tu zwrócić uwagę na niektóre style zachowań dziewiętnastowiecznych kontynuowanych we współczesnej kulturze polskiej.

Kontynuowane współcześnie style zachowań dziewiętnastowiecznych: weteran, matrona polska / matka-Polka, emancypantka / feministka, spiskowiec / emisariusz, więzień, emigrant, rewolucjonista i anarchista, entuzjasta, gentleman i dandys, mistrz przewodnik, charyzmatyk, uczciwy obywatel, filantrop, nędzarz.

Por. *Style zachowań romantycznych. Propozycje i dyskusje*. Pod red. Marii Janion i Marty Zielińskiej. Warszawa 1986.

Wzmacnia je wpływ doświadczeń pokoleniowych. Fundamentalne dla danej generacji przeżycia modyfikują przekazywany środowiskowo system wartości. Wybierane postawy, zachowania, wzorce osobowe, instytucje, nurty tradycji bywają, wyłączając sferę przypadków losowych, efektem indywidualnego doświadczenia nałożonego na matrycowany w dzieciństwie system wartości. Tempo zmian zachodzących w Polsce w XX wieku sprawia, że żywa pamięć społeczna przechowuje wspomnienia wielu wydarzeń dezorganizujących i reorganizujących hierarchię kulturową. Poczucie bezpieczeństwa, oparte na tradycyjnych normach, bywało w ciągu kilkudziesięciu lat wielokrotnie podważane.

Czynniki obniżające poczucie bezpieczeństwa: kataklizmy; wojny; zmiany systemów politycznych; kryzysy ekonomiczne; zmiana liturgii w kościele katolickim; zmiany prawne; przestępczość; bezradność wynikająca z alternatywności reguł życia społecznego.

cd.

– Jorguś, pokaż przynajmniej mamie, co masz w tamtyj rynce za plecami. [...]

– Jo nic niy mom.

– Mom ci pedzieć, co w nij masz? [...] Ty tam trzymasz karminadel. [...] Jo już wiy! My się wszyscy troje łobrócimy do ściany i jak karminadel bydzie na talyrzu, to bydzie oznaczało, że on sam zawsze był. [...]

Mały sprawdził, czy nikt go nie podgląda, położył mięso na talerzu i schował rękę z powrotem za siebie.

– Już! – zawołał.

Tamci odwrócili się. Jasio zrobił wielkie oczy na widok karminadla na talerzu, a Jorguś czekał aż ojciec spojrzy na niego, i gdy to się stało, wyciągnął rękę zza pleców i pokazał, że nic w niej nie ma."

(fragment scenariusza *Perły w koronie* z: Kazimierz Kutz: *Scenariusze śląskie*)

### Kotlet schabowy

(Kuchnia polska)

Przygotowanie dobrego kotleta schabowego jest nie lada sztuką. Przede wszystkim należy wybrać odpowiedni kawałek schabu (wieprzowe mięso z grzbietowej części zwierzęcia). Kroimy schab w średniej grubości plastry, rozbijamy każdy z nich, nacieramy solą i pieprzem.

*cdn.*

Jakość kultury współczesnej kształtuje się bowiem w warunkach wielowariantowości tradycji, doświadczeń pokoleniowych oraz przeobrażeń cywilizacyjnych. Poszczególne pokolenia reprezentują dzisiaj różne „kultury”, których mnogość ma istotne znaczenie dla kształtowania modelu całościowego.

Można dziś spotkać osoby, które budują swoją hierarchię wartości na tradycyjnych wzorcach kultury narodowej i takie, które przyjmują orientację postnowoczesną. Ta ostatnia jest pewnym narzędziem interpretacji świata, ale i coraz częściej modyfikuje codzienne zachowania, którym towarzyszy wysoki współczynnik nieprzewidywalności, wynikający z alternatyw sytuacyjnych, które towarzyszą większości zjawisk społecznych.

Alternatywy sytuacyjne, towarzyszące pasażerowi komunikacji miejskiej:

Na przystanku wisi rozkład autobusów lub nie; autobus podjeżdża punktualnie lub nie (wcześniej lub później); autobus zatrzymuje się na przystanku lub nie; autobus może być pusty lub zatłoczony; do zatłoczonego autobusu można się pchać lub nie; kierowca zabiera podbiegającego pasażera lub nie; zasadniczo wsiada się środkowymi lub tylnymi drzwiami, ale niekoniecznie; bilet można nabyć w kiosku lub u kierowcy; kierowca sprzedaje bilety lub nie. Chęć zakupu biletu nie zwalnia od kary za jego brak; kasowniki działają lub nie; kontroler sprawdza bilety lub nie; przy braku biletu można zapłacić karę lub nie; w autobusie są wolne miejsca siedzące lub nie; można jechać w tłoku lub wielkim tłoku; staruszkom i matkom z dziećmi udziela się pomocy lub nie; pomoc może być życzliwa lub wymuszona; pasażerowie chętniej zajmują stojące miejsca na pomostach, blokując przejścia niż przechodzą w głąb autobusu; siedzący wstaje tuż przed przystankiem i przedziera się przez tłum w trakcie ostrego hamowania pojazdu: pasażer zdąży wysiąść lub nie; opieszających poucza (znieważa) kierowca lub współpasażerowie; kierowca krzyczy głośno lub nie; kierowca zatrzymuje się „na żądanie” lub nie; autobus może zepsuć się w drodze lub dojechać do celu; pasażerowie zepsutego autobusu płacą, kupują nowy bilet lub nie.

Wysoki współczynnik nieprzewidywalności dotyczyć może krótkiej i długiej perspektywy czasu. W systemie tradycyjnym niepewność wiązała się przede wszystkim z nieznaną przyszłością. Jednakże przewidywanie pewnych zjawisk wynikało z rytmu życia, roli społecznej, stanu zdrowia etc. Człowiek podejmował też rozliczne próby mające na celu poznanie losu, gdyż niepokój związany z brakiem takiej wiedzy uznawał za istotną przeszkodę w określeniu własnego miejsca w świecie. We współczesnej kulturze polskiej nieprzewidywalność towarzyszy także zjawiskom codziennym. Występuje w miejscu pracy, w domu, w sklepie, na ulicy etc. Może obejmować takie zjawiska, jak śmierć na przejściu dla pieszych czy szkło w piaskownicy dla dzieci. Pojawia się w trakcie realizacji elementarnych zamierzeń. Zwyczajne zakupy mogą stać się przyczyną stresu mimo faktu, że puste półki w sklepach pojawiają się tylko w momentach ostrego kryzysu.

cd.

Po kilkunastu minutach kotlety panierujemy w mące, jajku i bułce tartej i smaży-  
my na mocno rozgrzanym tłuszczu. Po obsmażeniu kotletów zmniejszamy nieco ogień. Kotlet powinien być soczysty, ale nie może być przypalony, wyschnięty ani przesiąknięty tłuszczem. Chrupiące kotlety schabowe podajemy z ziemniakami i zasmażaną kiszoną kapustą (lub z surówką) jako drugie danie.

Alternatywy sytuacyjne towarzyszące zakupom: Sklep poszukiwanej branży może się znajdować w pamiętanym przez nas miejscu lub nie (likwidacja, przeniesienie); Sklep może być otwarty lub zamknięty; Zamknięcie sklepu może trwać długo (remanent, przyjęcie towaru) lub krótko (przerwa obiadowa, „za-  
raz wracam”); W otwartym sklepie może być tłok i kolejka lub nie; Wcho-  
dząc, mówimy „dzień dobry” lub nie; Ekspedientka odpowiada nam lub nie; Nasze wejście wzbudza zainteresowanie obsługi lub nie; W sklepie jest potrzebny nam artykuł lub nie; Musimy czekać na ekspedientkę lub nie; Możemy spokojnie obejrzeć towar lub nadgorliwość ekspedientki przyspiesza naszą decyzję; Wielość ofert może być użyteczna lub nie; Brak towaru może nas zirytować lub usatysfakcjonować (taki wielki sklep, a nie mają towaru!); Kupując, możemy płacić czekiem lub nie; Wychodząc, mówimy „do widzenia” lub nie; Ekspedientka odpowiada lub nie; Sprawdzony spokojnie zakup ma wady lub nie; Reklamację możemy załatwić lub nie; etc.

Ale schemat robienia zakupów jest strukturalnie podobny do jazdy autobusem. Ogromna liczba nieuniknionych decyzji, jakie należy podejmować każdego dnia, wpływa na inflację wartości dokonywanych wyborów.

Przyspiesza tempo życia, a jednocześnie zwalnia tryb realizacji planów. Polska ma jeden z najwyższych wskaźników umieralności w Europie; nieuprzejmość, irytacja i brak życzliwości należą do zjawisk codziennych. Zgodnie z tezą o wysokim współczynniku alternatywności sytuacyjnych trzeba jednakże zauważyć, że często można też nieoczekiwanie spotkać się z głęboką przychylnością, zrozumieniem, bezinteresowną pomocą. Życzliwość i serdeczność zdają się zależeć od kaprysu. Jednocześnie w wypowiedziach ludzi pojawia się element ciągłego porównywania teraźniejszości z przeszłością, przy czym przeszłość dotyczy różnych okresów historycznych. Tęsknota za przeszłością to przeważnie tęsknota za jakimś modelem stabilizacji.

Stabilizacja jako wartość społeczna została zaprzeczona w kulturze współczesnej. Trwa nieustanna przebudowa i reorganizacja. Zanegowano sens zmian rewolucyjnych; przyspieszeniu uległo ewolucyjne tempo przemian. W ciągu XX wieku kilkakrotnie wprowadzano istotne zmiany w obowiązujących kodeksach prawnych. Zmieniał się styl zarządzania, autonomizowała machina biurokratyczna.

Postulowane od półwiecza programy społeczne nie zawsze wynikały i rzadko wynikają z głębokich diagnoz kulturowych; zwykle są efektem pobieżnych obserwacji. Wnikliwsze badania mają charakter doraźnych ekspertyz, uwarunkowanych sytuacyjnie. Dlatego diagnozowanie kultury współczesnej, analizowanej w przyjętym tu rozumieniu, nastęrcza wiele kłopotów. Wypada się zgodzić zarówno z Bagbym, jak i Lotmanem, którzy definiu-

Krakowiak (*Tańce polskie*)

Skoczny taniec ludowy, któremu towarzyszy przyspiewka, najczęściej czterowersz 12-zgłoskowy. Krakowiaki komponował m.in. F. Chopin.



jąc kulturę jako niedziedziczną pamięć społeczeństw, zwracają niezależnie od siebie uwagę na fakt, że wyrokować o tym, co w pamięci społecznej zostanie, można dopiero po upływie dłuższego czasu. Antropolodzy są więc klasykami z konieczności; szukając reguł, wymagają historycznego, kilkupokoleniowego dystansu. Prześmiewcza intencja Mickiewicza sprawdza się więc w literaturze, dążącej do oryginalności i poszukującej nowych ujęć. Antropologia jest ostrożniejsza. Na znane pytanie Literata: „Wieleż lat czekać trzeba, nim się przedmiot świeży / Jak figa ucukruje, jak tytuń uleży?” (Adam Mickiewicz, *Dziady*, cz. III) nie ma od razu gotowej odpowiedzi. Ale też i nie o przedmiot literackich zainteresowań tu chodzi, a o istotę kulturowej odmienności Polaków postrzeganej synchronicznie i diachronicznie.